

Spotkanie Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności w Opolu

25.5.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

25 maja 2026 roku w Opolu odbyło się spotkanie Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności. Zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski wręczył odznaczenia działaczom opozycji niepodległościowej z lat 1956-1989.

Uroczystość stanowiąca część obchodów 45. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” to wyraz hołdu dla uczestników opozycji antykomunistycznej, którzy poprzez swoją działalność przyczynili się do powstania i rozwoju ruchu „Solidarność” oraz do przemian demokratycznych w Polsce.

Obchody rozpoczęła Msza święta w intencji Ojczyzny i działaczy opozycji antykomunistycznej, odprawiona w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu. Następnie uczestnicy wydarzenia złożyli kwiaty na Skwerze „Solidarności”, oddając hołd wszystkim, którzy swoją odwagą i niezłomną postawą przyczynili się do odzyskania przez Polskę wolności.

Główna część uroczystości, zorganizowanych przez opolską delegaturę IPN, odbyła się w Auli Błękitnej Politechniki Opolskiej. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz państwowych, środowisk opozycyjnych, uczonych, studentów, a także przedstawiciele IPN: dyrektor Archiwum IPN Marzena Kruk, dyrektor Biura Prezesa dr Marek Jedynak, dyrektor Oddziału IPN we Wrocławiu dr hab. Kamil Dworaczek oraz naczelnik opolskiej delegatury – dr hab. Joanna Lusek.

Krzyżem Wolności i Solidarności odznaczeni zostali:

- Andrzej Zbigniew Sochaj
- Zdzisław Piotr Szalach (pośmiertnie).

Podczas uroczystej gali, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego, zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski wręczył odznaczenia.

- Wiem, że wszyscy Państwo, odznaczeni Krzyżem Wolności i Solidarności, bardzo niechętnie przyjmują do wiadomości, że nazywamy ich bohaterami. Pozwolę jednak się z odznaczonymi w tym wypadku nie zgodzić. Trzeba było mieć w sobie odwagę, aby tę walkę podjąć i ją kontynuować. Krzyż Wolności i Solidarności jest nie tylko wyrazem uznania państwa polskiego dla Waszego wysiłku, ale to także dla Waszych najbliższych

- podkreślił.

Głos zabrał również przedstawiciel Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności Jacek Szumański, który podkreślił znaczenie pamięci historycznej i odpowiedzialności za przekazywanie świadectwa kolejnym pokoleniom.

Podczas wydarzenia wykład pt. „Solidarność pieśnią pisana”, poświęcony roli muzyki i poezji w kształtowaniu postaw społecznych w latach 80. XX wieku wygłosił dr. hab. Krzysztof Gajdka.

Uroczystość zwieńczył recital pieśni solidarnościowych w wykonaniu Krzysztofa Gajdki, Damiana

Stadlera i Wojciecha Namysły, opatrzone komentarzem historycznym dr hab. Joanny Lusek, naczelnik Delegatury IPN w Opolu.

* * *

Krzyż Wolności i Solidarności został ustanowiony przez Sejm 5 sierpnia 2010 r. Po raz pierwszy przyznano go w czerwcu 2011 r. przy okazji obchodów 35. rocznicy protestów społecznych w Radomiu. Krzyż nadawany jest przez Prezydenta RP, na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. Źródłem uchwalenia Krzyża Wolności i Solidarności jest Krzyż Niepodległości z II RP.

Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego.

* * *

Biogramy odznaczonych

Andrzej Zbigniew Sochaj, ur. w 1963 roku w m. Głucholazy – od stycznia do 18 sierpnia 1982 r. drukował i kolportował ulotki „Solidarności” na terenie Głucholaz. Za tę działalność został 18 sierpnia 1982 r. aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w Opolu. Sprawa karna prowadzona była przez Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego. Pan Andrzej Sochaj przebywał w Areszcie Śledczym w Opolu w okresie od 18 sierpnia 1982 r. do 3 marca 1983 r.

Zdzisław Piotr Szałach (pośmiertnie), ur. w 1949 roku w m. Beszowa – w latach 80. był zatrudniony jako kierownik w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Brzegu, jednocześnie był tam członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywnie uczestniczył w działalności podziemnych struktur „Solidarności” oraz zajmował się kolportażem ulotek w zakładzie pracy. Z uwagi na tę aktywność w dniu 5 listopada 1982 r. został karnie powołany na ćwiczenia w Wojskowym Obozie Internowania w Gorzowie Wielkopolskim (JW nr 1649). Szkolenie wojskowe rezerwistów w powyższej jednostce nie miało nic wspólnego z realizacją zadań związanych z obronnością kraju, lub podnoszeniem umiejętności żołnierskich, a służyło jedynie do izolacji osób zaangażowanych w działalność opozycyjną i było dotkliwą represją polityczną wobec powołanych. Wolność odzyskał 2 lutego 1983 r. po odbyciu ćwiczeń. W latach 1982-1983 był rozpracowywany przez Służbę Bezpieczeństwa, dwukrotnie przeprowadzono z nim tzw. „rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą”.

* * *

Sebastian Pilarski: Solidarność – godność, prawda, niepodległość

Rok 1980 przyniósł kolejny kryzys polityczny w PRL, ale doprowadził do nieodwracalnych zmian w świadomości Polaków. Dzięki narodzinom Solidarności, która stała się 10-milionowym ruchem społecznym, Polacy poczuli, „że są teraz właśnie u siebie”.

Wolnościowego zrywu komunisci nie byli w stanie trwale stłumić, choć przez całą dekadę lat 80. używali wszelkich dostępnych środków przeciwko walczącym pod hasłem „Nie ma wolności bez Solidarności”.

Demokratyczna wspólnota ludzi pracy

Powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” było następstwem

sekwencji zdarzeń, wśród których do najważniejszych zaliczyć należy działalność opozycji antysystemowej w latach 1976–1980, wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową i jego pielgrzymkę do Ojczyzny w 1979 r. oraz narastający w drugiej połowie lat 70. kryzys gospodarczy Solidarność to formalnie „jedynie” związek zawodowy, lecz dla uczestników wydarzeń rozgrywający się w 1980 r. było jasne, że przyjęcie takiej – mogłoby się wydawać wąskiej – formuły działalności tego ruchu to wyłącznie konsekwencja realiów ustrojowych w PRL.

Kluczowe znaczenie miało postanowienie stworzenia ogólnopolskiej struktury, choć decyzja ta nie była tak oczywista jak dziś może się wydawać. Zapadła ona 17 września 1980 r. podczas zorganizowanego w Gdańsku spotkania, w którym wzięli udział delegaci komitetów założycielskich nowych związków, reprezentujący 3 mln pracowników. Ostatecznie, pomimo oporów ze strony przedstawicieli gdańskiego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego (zarówno Lecha Wałęsy, jak i Andrzeja Gwiazdy), zaakceptowano propozycje przedstawione przez Jana Olszewskiego w imieniu MKZ z Mazowsza. Argument – podniesiony również przez Karola Modzelewskiego – o możliwości niedopuszczenia przez sądy rejestracji niezależnych związków w regionach, w których strajki nie były masowe, jak na Wybrzeżu czy Górnym Śląsku. Istotna dla przyszłości związku była decyzja o przyjęciu regionalnej struktury organizacyjnej, co uniemożliwiło władzom rozgrywanie poszczególnych branż i negocjowanie jedynie z przedstawicielami kluczowych sektorów gospodarki (przemysł ciężki i wydobywczy). Utworzenie ogólnopolskiego związku stawiało też w nowej sytuacji kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które zostało zmuszone do wypracowania modus vivendi z największym – obok Kościoła katolickiego – ośrodkiem cieszącym się prawnie gwarantowaną niezależnością.

Z pełnym przekonaniem można postawić tezę, że gdyby Solidarność pozostała w latach 1980–1981 li tylko niezależnym od władz państwowych związkiem zawodowym, jej powstanie i tak stanowiłoby przełom w dziejach Polskiej.

Rzeczypospolitej Ludowej i państw bloku sowieckiego. Wynikało to z faktu, że narodziny wolnego ruchu związkowego ostatecznie delegitymizowały prawo komunistów do występowania w roli obrońcy „całego świata pracy”. Solidarność nie stała się bowiem kolejnym pasem transmisyjnym między kierownictwem partii komunistycznej a klasą robotniczą, jak pozbawiona jakiegokolwiek autorytetu Centralna Rada Związków Zawodowych. Powstała autentyczna reprezentacja środowisk pracowniczych, a o jej sile stanowiła liczebność oraz struktura, która łączyła precyzyjnie określoną w statucie hierarchizację z mechanizmami wewnątrzzwiązkowej demokracji, gwarantowanej dzięki zasadzie wyboru władz poszczególnych szczebli.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na autodefinicje członków Solidarności, zawarte w wynikach ankiety przeprowadzonej w sierpniu 1981 r. Choć 47,7 proc osób objętych badaniem w regionie Mazowsze odwoływało się do związkowego charakteru organizacji, niemal po 20 proc traktowało ją jako ruch społeczny, a więc rewolucję, choć tego słowa – wszechobecnego w oficjalnej propagandzie – celowo unikano, i „organizację Polaków”, a więc powstanie narodowe, ruch ogólnonarodowy. Dane te wyraźnie potwierdzają, że Solidarność miała realizować cele dalej idące niż stawiane przed klasyczną organizacją związkową. Dostrzegali to też komuniści, chętnie posługujący się zarzutem prowadzenia „pozastatutowej działalności”, który wykorzystywali po wprowadzeniu stanu wojennego do represjonowania niepokornych działaczy.

Fragment tekstu pochodzi z „Biuletynu IPN” nr 7-8/2025 – Solidarność ma 45 lat

Polecamy materiały Instytutu Pamięci Narodowej:

- Encyklopedia Solidarności – tomy 1-5
- 45 lat „Solidarności” na Śląsku Opolskim – dodatek historyczny IPN do dziennika „Nowa

Trybuna Opolska”

- Krzysztof Brzechczyn: Solidarność jako samoograniczające się powstanie
- Jarosław Neja: Nadrobić stracony czas
- Broszury IPN do pobrania: Opozycja demokratyczna i czas Solidarności

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/242809,Spotkanie-Dam-i-Kawalerow-Krzyza-Wolnosci-i-Solidarnosci-w-Opolu.html>